

Niewyspany codziennie wstaję z łóżka i pędzę
Po ten jebany respekt to młody Bevis Presley
Ty pytasz o sens, ja robię co chcę, a osiągnę cel
Niewyspany codziennie wstaję z łóżka i pędzę
Po ten jebany respekt to młody Be Vis Presley
Ty pytasz o sens, ja robię co chcę, a osiągnę cel

Toczę ten kamień milowy od lat, nie będę jak Syzyf, nie chcę żeby on spadł
Nie wierzę w przypadki, życie to żaden fart, fortuna naga prawdę ubiera w of
f white

A ja jestem sobą, nie gwarantuję, że także inne rapery
W chuju mam czy chodzisz w vetements, supreme, pumie, croppie, burberry
Ważny dla mnie drugi człowiek, chociaż skupiam się na sobie
Ciagle żyję rock'n'rollem, zobaczysz co za rok zrobię
Choć przetarte jeansy zakładam, a zachowanie aroganckie
Zrobię do łóżka śniadanie dla ciebie, a rap grę zjemy na kolację
Rap grę zjemy na kolację, najpierw spalimy holandię
Pierdolić chcę konsekwencje i zapomnieć co znaczą kace moralne
Pomiń, pomiń je, omijam jak policję, chociaż głowy poryte będę mógł powiedzi
eć, że
Młodości nie pożałuję, wykorzystam każdą chwilę
Będę flexował się życiem, inny powie "jakoś żyję"
Za to co dostałem rodzicom odpłacę się tu z nawiązką
Nie znałeś wcześniej mnie, to lepiej pogadać ze swoją siostrą

Niewyspany codziennie wstaję z łóżka i pędzę
Po ten jebany respekt to młody Bevis Presley
Ty pytasz o sens, ja robię co chcę, a osiągnę cel
Niewyspany codziennie wstaję z łóżka i pędzę
Po ten jebany respekt to młody Be Vis Presley
Ty pytasz o sens, ja robię co chcę, a osiągnę cel

Żeby robić wielkie rzeczy niepotrzebny ci drugi człowiek
Znajdź siłę w sobie, ciągle tak robię, by dawać wam ogień
A w chuju mam jeśli coś złego ktoś powie
Wiele mam w głowie pomysłów, a prawie ciągle czas trwonię
Do zioma dzwonię: "mordo palimy te joye, czy pisać mam tracki, bo ludzie cze
kają na nowe"

Ludzie czekają co powiem, czuję te presję, znajomi mówią, że to zrobię
Żadnych granic jak Ich Troje, bez ograniczeń chcę zgarnąć co moje i koniec
Mimo pozorów wciąż marzenia gonię, przegrywam jak stawiam jedynie na hokey
Nigdy nie skończę na lodzie, sam czekam na przyszły krążek
W głowie widzę tylko te pieniądze, nie pytaj czy dogram tobie zwrotkę
Zanim się tu porobimy jointem, zobacz jak szybko robimy postęp
Rudy skurwysynek będzie bujał w całej Polsce

Młodości nie pożałuję, wykorzystam każdą chwilę
Będę flexował się życiem, inny powie "jakoś żyję"
Za to co dostałem rodzicom odpłacę się tu z nawiązką
Nie znałeś wcześniej mnie, to lepiej pogadać ze swoją siostrą

Niewyspany codziennie wstaję z łóżka i pędzę
Po ten jebany respekt to młody Be Vis Presley
Ty pytasz o sens, ja robię co chcę, a osiągnę cel
Niewyspany codziennie wstaję z łóżka i pędzę
Po ten jebany respekt to młody Bevis Presley
Ty pytasz o sens, ja robię co chcę, a osiągnę cel